

PIOTR STEFANIAK*
(Kraków-Budapeszt)

WYDANY W WENECJI W 1606 R. ŻYWOT DOMINIKANKI RACIBORSKIEJ, ŚWIĄTOBLIWEJ OFKI PIASTÓWNY OP

Mimo, że Ofka Piastówna (1299-1359)¹ żyła i uświęciła się w XIV w., to formalnie do hagiografii polskiej została włączona dopiero z początkiem XVII w. Wtedy bowiem, w 1606 r., ukazał się w Wenecji drukiem jej żywot. Został on zamieszczony w książce o św. Jacku Odrowążu, dziejach Polskiej Prowincji Dominikanów, jej poszczególnych klasztorów oraz jego godnych uwagi z powodu świętości i wielkich czynów członków, zatytułowanej kwiecistie, zgodnie z barokową stylistyką: *Propago D.[ivi] Hyacinthi Thravmaturgi Poloni seu De rebus praeclare gestis in Prouincia Poloniae Ordinis Praedicatorum. Commentarius. F.[rater] Abraham Bzovii Sacrae Theologiae Magistrii, Ord.[inis] Praedic.[atorum] (Pochwała św. Jacka, polskiego Cudotwórcy, czyli o rzeczach przesławnie dokonanych w Prowincji Polskiej Zakonu Kaznodziejskiego. Komentarz Br.[ata] Abrahama Bzowskiego, Mistrza Świętej Teologii z Z.[akonu] K.[aznodziejów])*. Choć żywot ów powstał w 247 lat po śmierci świętobliwej Ofki Piastówny, przeoryszy raciborskich dominikanek, i w obecnym stanie wiedzy uchodzi za najstarszy, to nie oznacza, że jej autor, przeor wrocławskich dominika-

* Piotr Stefaniak – historyk, publicysta, przewodnik turystyczny po Polsce, Węgrzech, Litwie, Słowacji i Chorwacji. Związany z Domem Polskim w Budapeszcie, współpracownik wydawnictw: archidiecezjalnego TUM we Wrocławiu, Księgarnia Św. Jacka w Katowicach i Arystoteles w Warszawie. Jest autorem 36 książek historycznych (naukowych i popularnych) wydawanych w Polsce i na Węgrzech oraz 47 artykułów naukowych. E-mail: piotrmarianstefaniak@gmail.com.

¹ Ofka Piastówna była córką księcia raciborskiego Przemysła i jego żony, Anny Piastówny czerskiej. Urodziła się w 1299/1301 r. Od dzieciństwa przygotowywana do życia zakonnego. W 1313 r. przyjęła habit w klasztorze dominikanek w Raciborzu, który ufundował jej ojciec, a prawnym opiekunem został jej brat, Leszek. W klasztorze była dwukrotną przeoryszą: 1341-1345 i 1349-1359. Dbała jako przełożona o ekonomiczne podstawy klasztoru. Czuwała nad procesem wznoszenia budynków klasztornych oraz zakonnego kościoła Świętego Ducha. Stojąc na czele wspólnoty mniszek kładła nacisk na prowadzone na wysokim poziomie życie duchowe. W tym czasie rosła ranga jej klasztoru postrzeganego nie tylko jako ważne centrum duchowe, ale także ekonomiczne i kulturalne. Ofka zmarła 17 stycznia 1359 r. Po śmierci otoczył ją kult wiernych, którego nasilenie przypadło na XVII w. (restauracja katolicyzmu na Śląsku). Pamięć o Ofce jako błogosławionej utrzymuje się w Raciborzu nieprzerwanie, mimo wielu zawieruch dziejowych, w tym zniszczenia miasta przez Armię Czerwoną w 1945 r. i wysiedlenia jego dotychczasowych mieszkańców. Obecnie kult rozwija się na tyle intensywnie, że diecezja opolska podjęła przygotowania do procesu kanonizacyjnego poprzez otwarcie procesu historycznego. Z licznej bibliografii wymienić należy przynajmniej książki poświęcone Ofce: P. Stefaniak, *Ikonaografia świętobliwej Ofki Piastówny*, Wrocław 2015; G. Kublin, *Świątobliwa Eufemia Raciborska († 17 I 1359)*, Opole 2012, wyd. 2, Opole 2013; J. Nowak, *Świątobliwa Księżniczka i inne opowiadania. Osiem zamyśleń nad raciborskimi legendami*, Racibórz 2004; K. Prus, *Świątobliwa Ofka Piastówna i klasztor SS. Dominikanek w Raciborzu*, Opole 1948; P. Bażan, *Eufemia von Ratibor. Blume aus dem Garten des hl. Dominikus in Rufe der Heiligkeit gestorben am 17. Januar 1359. Ein Lebens- und Zeitbild*, Vechta 1936; K. Prus, *Świątobliwa księżniczka Ofka i klasztor P.P. Dominikanek w Raciborzu*, Bytom 1910.

nów Abraham Bzowski (1567-1638)², „wymyślił” w początku XVII w. na fali odrodzenia katolicyzmu na Śląsku doby potrydenckiej jej tytuł: błogosławiona (*beata*). Przyjmuje się bowiem, że zaraz po śmierci Ofki została ona otoczona kultem jako regionalna, raciborska, śląska błogosławiona³. Pamięć o jej świętym życiu pielęgnowały kolejne pokolenia dominikanek z klasztoru raciborskiego. Rychło jej miejsce pochówku stało się w równej mierze grobem damy feudalnej, córki fundatora klasztoru, jak i osoby świętej, wręcz patronki, do której udawano się w licznych potrzebach duszy i ciała⁴. Czy jej średniowieczny życiorys powstał w związku z rozwijającym się kultem Ofki? W obecnym stanie badań nie da się

² Abraham Bzovius OP – Stanisław Bzowski urodził się w 1567 r. w Proszowicach koło Krakowa. Podczas studiów w Akademii Krakowskiej wstąpił do klasztoru dominikanów krakowskich w 1581 r., podczas obłóczyn dostał imię Abraham. Uzupełnił wykształcenie teologiczne w zakonnych studiach w Mediolanie i Bolonii, gdzie ponadto wykładał filozofię (komentarze do *Summy filozoficznej* Akwinaty). Po przyjęciu święceń kapłańskich ok. 1600 r. powrócił do Polski. W prowincji pełnił funkcję kaznodziei w klasztorze w Poznaniu, był też wykładowcą w studium zakonnym w Krakowie (1600-1603), przeorem w Warszawie, gdzie pod jego kierunkiem wzniesiono klasztor z kościołem św. Jacka (pierwsze na świecie patrocyonium tego świętego). W latach 1606-1609 był przeorem konwentu wrocławskiego i komisarzem generalnym na klasztery śląskie wchodzące w etap reformy potrydenckiej. Na skutek konfliktu w 1608 r. z niemiecką częścią wspólnoty zakonnej oraz różnowierczą ludnością Wrocławia, która nerwowo reagowała na jego propolską i katolicką linię postępowania, zmuszony został do opuszczenia Śląska. Bzowski w 1609 r. osiadł w konwencie krakowskim, a po 1611 r. opuścił Polskę, przenosząc się na stałe do Rzymu. Zamieszkał w pałacu papieskim i zajął się pisarstwem. Honoraria autorskie przeznaczał na zakup księgozbioru dla klasztoru w Krakowie oraz na dwa stypendia dla polskich braci studiujących. Był autorem 33 ogłoszonych drukami dzieł z zakresu zwłaszcza kaznodziejstwa, mariologii, hagiografii i historii Kościoła. Część jego spuścizny pozostała w rękopisach, np. *Tragedia wratislaviensis*, przechowywana w Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie i będąca relacją osobistych doświadczeń i przeżyć z czasów jego wrocławskiego przeorstwa. Kaznodziejska spuścizna Bzoviusa dzieli się na trzy grupy: kazania niedzielne (np. *Concionum dominicalium totius anni*, wyd. w Kolonii 1612), kazania pochwalne na cześć Matki Bożej (np. *Monile gemmeum Divae Virginis Mariae*, wyd. w Kolonii 1612) i kazania pochwalne ku czci świętych (np. *Concionum sacrorum tomus tertius continens sanctorum festivitates*, wyd. w Kolonii 1613). W swych dziełach stosował poprawną hermeneutykę biblijną i wykazał dużą erudycję. Słabą stroną tekstów był ich barokowo napuszony styl. Kazania maryjne były traktatami o pośrednictwie Maryi i Jej przywilejach. Bzowski jako zwolennik niepokalanego poczęcia Maryi propagował nabożeństwa i bractwa różańcowe, dla których wydał *Rosarium seu exercitium pietatis*, Poznań 1599, *Różaniec Panny Maryjej*, Kraków 1600 i 1607 oraz *Rosarium BVM*, Kolonia 1616 i 1639. Był najpłodniejszym pisarzem mariologicznym epoki. Dzieła hagiograficzne Bzowskiego odnoszą się w głównej mierze do świętych polskich, głównie dominikańskich. O św. Jacku powstały: *Sertum gloriae sancti Hyacinthi Poloni* (Wenecja 1598), ważne i interesujące *Propago D. Hyacinthi Thraumaturgi Poloni seu De rebus praeclare gestis in Prouincia Poloniae Ordinis Praedicatorum. Commentarius. F. Abraham Bzovii Sacrae Theologiae Magistrii, Ord. Praedic.*, (Wenecja 1606, 1607), *Thraumaturgus Polonus seu de vita et miraculis sancti Hyacinthi* (Wenecja 1606), o bł. Czesławie, *Tutelaribus Silesiae seu de vita... beati Ceslai Odrovanzi*, (Kraków 1608 i Wrocław 1707). W dziełach tych dowolnie interpretował źródła ze szkodą dla uchwycenia sylwetek świętych, które tym sposobem wypaczał. Legendarny charakter zaś ma *Vita sanctae Cunegundis Poloniae regina* (Rzym 1633). Największy rozgłos (i kontrowersje) przyniosły Bzowskiemu dzieła historyczne: *Annalium ecclesiasticorum post Caesarem Baronium*, t. XIII-XIX, wyd. w Kolonii 1616-1630; t. XX, Kolonia 1647 i t. XXI, Rzym 1672, będące kontynuacją dzieła Baroniusza na zlecenie papieża Pawła V. Skróconą wersję historii Baroniusza Bzowski opracował w *Historia ecclesiastica* (t. I-II, Rzym 1616, t. I-III, Kolonia 1617 i Antwerpia 1617). Dzieła te świadczą o dużej pracowitości autora, są napisane piękną łacińską, jednak potraktowane są, mimo dostępu do źródeł, z powierzchownością i tendencyjnością oraz brakiem krytycyzmu. Jako pisarz stał na straży nieomyślności papieża, czym dał wyraz w publikacjach *Romanus pontifex* (Kolonia 1619), *Silvester II Caesius Aquitanus Pontifex Maximus a calumniis vindicatus* (Rzym 1629). Ogrom publikacji i zainteresowań stawiają Abrahama Bzowskiego w rzędzie największych kościelnych erudytych XVII w. Ten wybitny kaznodzieja, mariolog, hagiograf i historyk Kościoła zmarł w dominikańskim klasztorze *Sacrae Mariae sopra Minerva* w Rzymie 31 stycznia 1637 r. Zob. *Encyklopedia katolicka*, t. 2, red. L. Bieńkowski, W. Granat, F. Gryglewicz i in. Lublin 1995, kol. 1261-1262.

³ B. Suchoń, *Ofka – Eufemia*, w: *Hagiografia Polska*, red. R. Gustaw, t. 2, Poznań 1972, s. 168; P. Bażan, dz. cyt., s. 116-118 i 148-149 (przypis 68).

⁴ P. Stefaniak, *Z dziejów relikwii świątobliwej Ofki Piastówny, dominikanki raciborskiej*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 44/2011, z. 1, s. 45-58.

tego jednoznacznie powiedzieć. Wydaje się jednak naturalne, że dominikanki raciborskie, choćby dla swoich potrzeb, mogły dysponować co najmniej nekrologiem, a może nawet żywotem. Nie wiadomo, czy ten manuskrypt, owa *plena relatio*, o której mówił Abraham Bzowski w 1606 r., miał formę średniowiecznego *vita et miracula*. Jeśli jednak powstał, to uległ zniszczeniu podczas wielokrotnych pożarów klasztoru. A siedziba dominikanek płonęła wielokrotnie wraz z pożarami Raciborza: 23 października 1415, w 1426, 8 października 1488, 10 kwietnia 1489, 13 maja 1546 i 23 czerwca 1574⁵. Wtedy „czerwony kur” pozabierał wiele z dokumentów. Nie zabrał jednak dominikankom ich pamięci o świątobliwej Ofce. Może w XV w. albo i w XVI powstała w kręgu mniszek raciborskich nota biograficzno-hagiograficzna umieszczona w martyrologium ich konwentu, która była dostępna na początku XVII w. Na nią następnie powołał się Abraham Bzowski, gdy w 1606 r. przybył do Raciborza z wizytą do dominikanek⁶, które mu ją przedłożyły, aby mógł następnie napisać najstarszy zachowany żywot Piastówny. Owo *Martyrologium Ratiboriensis* zostało uzupełnione przez *Traditio sororum*, czyli to, co ówczesne mniszki miały Bzowskiemu do powiedzenia o świętym życiu i cudach Ofki.

Ponadto przeor wrocławski korzystał zapewne z dawnego martyrologium krakowskiego zawierającego informacje z poszczególnych konwentów męskich i żeńskich polskiej prowincji dominikanów. Wszak w wykazie źródeł na wstępie swego dzieła podał pochodzący z lat 1338-1411 r. *Mortirolog & notae diariae Conuentuum prouinciae Poloniae in eis adiunctae*. Wykorzystał też annalistyczny zapis Macieja Miechowity pod rokiem 1336: *Przemislaus Rathiboriensis et Oppaviensis dux monasterium sanctimonialium ordinis praedicatorum in ecclesia sanctis Spiritus in Rathibor fundavit deditque illi pro dote et villas ducales, molendina et plures libertates. Processu autem temporis Eufemia alias Offka princeps Mazoviae pro eodem monasterio oppidum Jauorow⁷ cum septem villis coemit, quod et quas Nicolaus dux Rathiboriensis, filius Janussii violenter occupavit et sibi appropriavit. Filiique Venceslaus et Janussius haud secus quam hereditariaspretis apostolicis censuris inter se diviserunt⁸.*

I choć Bzowski potraktował zebranie danych o Ofce poważnie, to jednak – co było jego właściwością badawczą – pobieżnie. Pofatygował się wprawdzie do Raciborza, gdzie przepłytywał dominikanki i zapoznał się z treścią martyrologium ich klasztoru. Przeprowadził kwerendę w konwencie krakowskim dominikanów Świętej Trójcy oraz dotarł do *Kroniki Polaków* Macieja Miechowity. Nie zainteresował się jednak dużym zbiorem dokumentów z czasów, gdy Ofka jeszcze żyła, a które, mimo licznych pożarów, ocalały i znajdowały się w archiwum dominikanek raciborskich aż do 30 października 1810 r. Miałyby do dyspozycji – gdyby tylko poprosił o nie przeoryszę – 31 znanych do dzisiaj dokumentów prawnych

⁵ Zob. *Ratiborer Chronik*, wyd. A. Weltzel, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens”, 4/1862, s. 117, 125; G. Wawoczny, *Katakizmy w dziejach Raciborszczyzny*, Racibórz 1998, s. 15-19.

⁶ B. Rok, *Abraham Stanisław Bzowski – dominikanin wrocławski*, w: *Ludzie Kościoła katolickiego na Ziemi Śląskiej*, red. K. Matwijowski, Wrocław 1994, s. 58-65.

⁷ Czyli Baborów (przyj. aut.).

⁸ *Matthiae Miechovii Chronica Polonorum*, lib. V., cap. XII, Cracoviae 1525: „Przemysław, książę raciborski i opawski, ufundował klasztor świętych mniszek zakonu kaznodziejskiego przy kościele Świętego Ducha w Raciborzu i uposażył go zarówno książęcymi wsiami, jak i licznymi wolniznami. Z biegiem czasu Eufemia, czyli Ofka, księżna mazowiecka, dokupiła dla tegoż klasztoru miasteczko Jauorow [Baborów] z siedmioma wsiami. Te miejscowości najechał jednak Mikołaj, syn Janusza książę raciborski, i przywłaszczył sobie. Jego synowie, Waclaw i Janusz, uznali [te miejscowości] za dziedziczne i zlekceważywszy cenzury apostolskie, podzielili między siebie”.

dotyczących życia i działalności Piastówny, które powstały w latach 1306-1359. W tej liczbie są cztery wystawione przez nią samą⁹. Gdyby zajął do akt konwentu, wówczas nie popełniłby szeregu błędów dotyczących założenia samego klasztoru dominikanek oraz dynastycznych powiązań Ofki Piastówny¹⁰. Wiedziałyby, że ksiązę raciborski (nie zaś raciborsko-opawski¹¹) Przemysł dokonał fundacji 9 kwietnia 1306 r.¹² i że to on był ojcem Ofki, nie zaś jego syn Leszek¹³. Idąc za wspomnieniami sióstr, bałamutnie opisał kłopoty ekonomiczne klasztoru, myląc fakty i osoby. Wyjaśnienia wymaga fragment mówiący o dobrach posażnych Piastówny: „unieważnił ksiązę raciborski Mikołaj, syn jej stryja Janusza, i bogate dobra zbrodniczo najechał, zajął i uznał za własne, chociaż on i jego synowie, Waclaw i Janusz, współnicy przestępstwa, zostali obłożeni ekskomuniką kościelną”¹⁴. Z akt bezpośrednich wynika, że ksiązę opawsko-raciborski Mikołaj II Przemysłida (zm. 1365) był prawnym opiekunem klasztoru dominikanek raciborskich, ich donatorem i tym, który w tymże konwencie na wychowanie umieścił trzy córki, spośród których po osiągnięciu pełnoletniości dwie (Elżbieta i Agnieszka) przyjęły habit. U dominikanek przebywała też jego wnuczka, Elżbieta, hrabianka Hardeck und Maidburg. Trudno, aby ksiązę równocześnie prześladował klasztor, podcinając mu byt ekonomiczny, w sytuacji, gdy jego potomstwo się w nim wychowuje. Natomiast kłopotów dominikankom przysporzyli w XV w. amatorzy ich posiadłości za czasów panowania niezrównoważonego psychicznie księcia Jana II Żelaznego (zm. 1424) i jego syna Waclawa (zm. 1456), w tym rycerz rozbójnik Mikołaj Zedlina i w XVI w. hrabiowie Schellenbergowie z Karniowa.

Pomimo tych nieścisłości wartość najstarszego łacińskiego żywota Ofki Piastówny jest niebywała. Po pierwsze podaje stan powszechnej wiedzy o niej u progu odrodzenia katolicyzmu na Śląsku. Dokumentuje fakt, że Ofce przysługiwał zwyczajowo nadany tytuł błogosławionej (*beata*). Uzupełnia też nieujęta w dokumentach źródłowych biografię, w tym ślady wskazujące na stojące na wysokim stopniu duchowym życie wewnętrzne (praktyki modlitewne, ascetyczne, wrażliwość na bliźnich) nacechowane stanami mistycznymi (wizja Ducha Świętego).

Należy też podkreślić, że tekst Bzowskiego wytyczył tory hagiograficznego postrzegania Ofki. Wszystkie jej późniejsze życiorysy brały go sobie za podstawę źródłową i przede wszystkim na nim opierały swą fabułę. Z punktu widzenia hagiografii i badania kultu Piastówny jej najstarszy żywot łaciński jest podstawą, natomiast z punktu widzenia historiografii posiada walory uzupełniające. Na marginesie można jeszcze dodać, że żywot wpisuje się

⁹ Zob. *Codex Diplomaticus Silesiae*, wyd. W. Wattenchbach, t. II, *Urcunden der Dominikaner und Dominikanerinnen in der Stadt Ratibor*, Breslau 1892.

¹⁰ O błędach popełnionych przez Bzoviusa szerzej w: P. Stefaniak, *Błogosławiona Eufemia Piastówna OP (1299-1359) w świetle trzech najstarszych żywotów oraz źródeł a także literatury*, „Nasza Przeszłość”, 111/2009, s. 164-166; tenże, *Dzieje dominikanek raciborskich. Studia na jubileusz 700-lecia fundacji klasztoru Świętego Ducha w Raciborzu i 800-lecia założenia mniszek Zakonu Kaznodziejskiego*, Racibórz 2006, s. 21-23; J. Gottschalk, *Euphemia von Ratibor (†1359). Untersuchung der Quellen zu ihrer Lebensgeschichte*, „Archiv für schlesische Kirchengeschichte”, 1/1936, s. 29-37.

¹¹ Księstwa raciborskie i opawskie zostały połączone w 1337 r., już po śmierci Leszka, gdy panem na Raciborzu został Mikołaj II Przemysłida opawski, mąż siostry zmarłego księcia piastowskiego.

¹² *Cod. Dipl. Sil.*, t. II, s. 114-119 (X. 1306. Apr. 9); s. 114-119 (XI. 1306. Apr. 9).

¹³ Tamże, s. 156 (L. 1358. Dec. 8).

¹⁴ *Propago D. Hyacinthi Tramaturgi Poloni seu De rebus praeclare gestis in Prouincia Poloniae Ordinis Praedicatorum. Commentarius. F. Abraham Bzovii Sacrae Theologiae Magistri, Ord. Praedic.*, Venetiis 1606, s. 49.

w hagiograficzny topos przedstawiania świętych, który był w użyciu w okresie odrodzenia Kościoła katolickiego po kryzysie protestanckim, zapoczątkowanego przez Sobór Trydencki.

Już na gruncie rodzimym, polskim, bo *Propago Divi Hyacinthi* miało charakter uniwersalny, pamięć hagiograficzną o Ofce, ściśle w oparciu o żywot Bzowskiego, utrwaliło dwóch pisarzy kościelnych: Szymon Okolski, *Niebo ziemskie anyołów w ciele. Palmą y Lilią ozdobione w Panienskim y Zakonnym sercu*, Lwów 1644, s. 55-56 i Piotr Hiacynt Pruszczyk, *Forteca Duchowna Królestwa Polskiego...*, Kraków 1662, s. 123-124.

Pochwała św. Jacka, polskiego Cudotwórcy, czyli o rzeczach przesławnie dokonanych w Prowincji Polskiej Zakonu Kaznodziejskiego. Komentarz brata Abrahama Bzowskiego, Mistrza Świętej Teologii z Zakonu Kaznodziejów, Wenecja 1606, s. 9, 48, 49.

Klauzurę raciborskich sióstr u Świętego Ducha ufundował Przemysław, książę raciborski i opawski, w roku 1236¹⁵ i jako uposażenie dał wsie książęce i młyny oraz liczne wolnizny ofiarowane bł. Eufemii Domicylli siostrze księcia¹⁶, z tego zakonu, [ona] zakupiła miasteczko Jauorono¹⁷ z siedmioma wsiami¹⁸ dla tegoż klasztoru z racji uposażenia należnego sobie. Kościół szczyty się pochówkami książąt raciborskich i tej błogosławionej dziewicy Eufemii, o której poniżej.

Jeśliby gwałtowny pożar nie spopielił dokumentów wraz z konwentem raciborskim Świętego Ducha, pozostałaby nam pełna relacja o błogosławionej siostrze Eufemii, pannie naszego zakonu, na podstawie której mężowie chwalcący Boga, który nawet w ułomności płci jest godny podziwu, mieliby materiał. Dziewice poświęcone Bogu [mają w Eufemii] żywy przykład do naśladowania wszelkiej doskonałości. W pobożnej tradycji [jej sława] przechodziła do potomnych i przejawiała się w starodawnych pomnikach¹⁹ [w naszej] Prowincji; uznaj ją [za wzór] i podejmij [próbę naśladowania]. Eufemia Domicylla, urodzona córka Leszka księcia

¹⁵ Rzeczywista fundacja 9 kwietnia 1306 r. zob. *Cod. Dipl. Sil.*, t. II, s. 114-119 (X. 1306. Apr. 9); s. 114-119 (XI. 1306. Apr. 9).

¹⁶ Nie siostrze, tylko córce.

¹⁷ Chodzi o Baborów (dawna nazwa Baworów, którą Bzowski przekreślił na Jauorono), niemiecka nazwa Bauervitz, a czeska Bavorov, miasto położone w województwie opolskim, w powiecie głubczyckim, siedziba gminy miejsko-wiejskiej Baborów. Leży na Przedgórzu Sudeckim nad rzeką Psiną (w gwarze śląskiej zwanej Cyną). Pierwsza wzmianka pochodzi z dokumentu datowanego na rok 1296. Wymieniony w nim został wójt baborowski Jarosław (*Jeroslaum advocatum de Baurwitz*). Samo miasto powstało jednak wcześniej, w II połowie XIII w. Wzmianka o wójcie wskazywać może na lokację na prawie niemieckim. Lokacja Baborowa była jednym z elementów ekspansywnej polityki czeskiej na Płaskowyżu Głubczyckim. Osobą, która podjął się miała lokacji, był czeski możnowładca Bavor II (przez historię znany także jako Bavor III). W XIV w. miasteczko zostało kupione przez konwent dominikanek w Raciborzu. Kościół parafialny, wzmiankowany w 1386 r., powstał najprawdopodobniej w momencie lokacji. W 1405 r. Baborów był już miasteczkiem zarządzanym przez magistrat. W 1750 r. w mieście działały cechy szewców, kuśnierzy, tkaczy i kowali. Dla pełnego rozkwitu miasta decydujące znaczenie miała budowa kolei żelaznej, otwartej 15 października 1856. Pod koniec XIX wieku powstały tu cukrownia i cementownia: w 1909 r. otwarto w Baborowie 3 cegielnie, 2 parowe młyny, słodownię, mleczarnię i fabrykę kaffi. W Baborowie znajdują się zabytki: zespół zabudowy Starego Miasta, w tym pochodzący z połowy XIX w. i przebudowany w 1922 r. kościół parafialny p.w. Narodzenia NMP, drewniany kościół cmentarny p.w. św. Józefa, barokowy, wzniesiony w l. 1700, i ratusz z pocz. XIX w. W Baborowie urodził się Adam Krawarski (1585-1660), który w 1607 r. wstąpił do jezuitów. Miał podczas rekatolicyzacji Korony Czeskiej nawrócić na katolicyzm około 32 500 osób. Zob. D. Halmer, *Kilka uwag o lokalizacji i powstaniu miasta Baborów*, w: *Europa, Śląsk, świat najmniejszy*, red. H. Honysz, J. Mokrosz, Katowice-Rybnik 2007, s. 124; B. Cimała, S. Senft, *Baborów 1296-1996. Dzieje miasta i gminy*, Opole 1996; W. Dziewulski, *Przeszłość Baborowa (do r. 1945)*, „Kwartalnik Opolski”, 3/1958, s. 67-79; A. Tschauder, *Kurze Geschichte der Stadt Bauerwitz*, Leobschütz 1881; J. Lompa, *Krótki rys jeografii Śląska dla nauki początkowej*, Głogówek 1847, s. 33.

¹⁸ Chodzi o: Dzielów, Czerwonków, Sulków, Lyski, Pogrzebień, Lubomię i Markowice.

¹⁹ Chodzi o akta, archiwalia (przyj. aut.).

raciborskiego²⁰, od najwcześniejszego dzieciństwa ofiarowała swoje dziewictwo Chrystusowi oblubieńcowi dziewic. Młode lata dziewczęce uwieńczyła niezliczonymi klejnotami cnót, a mianowicie modlitwy i kontemplacji, przeciągających się do późna w nocy, niejedzenia mięsa, powstrzymywania się od snu, zgrzebnego postania, biczowania aż do krwi, noszenia włosienicy, a nawet żelaznych kajdan, nieustannego umartwienia, pokory umysłu, czystości serca świętości rozmyślania, płomiennej miłości serca swego do Zbawiciela. Przez bardzo częste przyjmowanie sakramentu [Eucharystii jej] życie [było] przedziwnie niewinne. Kończąc dwanaście lat została przygotowana do zamążpójścia za księcia brunszwickiego i margrabiego brandenburskiego, czemu ona zdecydowanie się sprzeciwiła, od dawna poślubiona szlachetniejszemu i zamożniejszemu Oblubieńcowi Chrystusowi. Nie raz była godna Bożych objawień i widzeń. Przed wstąpieniem do klasztoru, trwając pewnej nocy na modlitwie, a potem patrząc długo z zamkowego okna swej sypialni na klasztorny kościół sióstr raciborskich, zobaczyła niezwykle trzy jaśniejące promienie wychodzące z nieba nad owym kościołem, natomiast pośrodku nich białą jak śnieg gołębicę, w której to postaci zazwyczaj zstępuje Duch Święty, [tym razem] sfruwającej pod dach klasztoru. Podczas uroczystej mszy świętej, kiedy przyjmowała habit zakonny, w czasie od podniesienia do komunii świętej, którą także ona była karmiona, śpiew aniołów w powietrzu był przez wszystkich stojących słyszany, znak radości, wymyślony przez niebian z [powodu] tej świętej panny. Po narzuceniu na nią szaty zakonnej przyrzucone zostały jej niestrudzone starania o ćwiczenie się w cnotach. Posag swój, którym obdarzyli ją rodzice, [dając] miasto Jaworów²¹ z siedmioma wsiami, przekazała arcypobożnemu klasztorowi, co niegodnie później unieważnił²² książe raciborski Mikołaj, syn jej stryja Janusza²³, i bogate dobra zbrodniczo najechał, zajął i uznał za własne, chociaż on i jego synowie, Waclaw i Janusz²⁴, wspólnicy przestępstwa, zostali obłożeni ekskomuniką kościelną²⁵. Żyjąc z innymi z siostrami w wielkim ubóstwie i utrapieniu, Eufemia błyszcząca licznymi cudami i sprawując urząd przeoryszy, znalazła się w upragnionych objęciach Jezusa Chrystusa 16. dnia przed kalendami lutego²⁶ roku Pańskiego 1359. Nabożnie wzywana podczas katastrof morskich, w chorobach i w największych potrzebach, przychodząc wielu w cudowny sposób z pomocą, cieszy się wielką czcią u raciborzan. Rozbicie jej płyty nagrobnej wieszczyło i zapowiadało różne nieszczęścia spadające na miasto, lub klasztor zakonnic, a także ich śmierci w ciągu kilku dni potem.

(Martyrolog. Raciborskie. Z Tradycji sióstr. Rękopis foliant ekspedycji Prowincjaliskich²⁷. Miechwita²⁸)

²⁰ Leszek był bratem Ofki, ojcem – Przemysł.

²¹ Baborów.

²² To zdarzenie nie miało miejsca za życia Ofki, lecz w XV w. (przyp. aut.).

²³ Mikołaj II Przemysłida był synem Mikołaja I opawskiego, nie zaś Janusza (tu chodzi pewnie o Jana I opawsko-raciborskiego, syna Mikołaja II).

²⁴ Rzeczywiście Mikołaj II miał synów, Waclawa i Jana (Janusza, Hanusza), ale tutaj mowa o wnuku Janie II Żelaznym i prawnuku Waclawie.

²⁵ Amatorom włóci klasztoru dominikanek groziła anatema, bowiem klasztor został 2 lipca 1345 r. wzięty przez papieża Klemensa VI pod opiekę Stolicy Apostolskiej.

²⁶ Czyli 17 stycznia.

²⁷ Chodzi o formularz dominikański. Zob. *Zbiór formuł zakonu dominikańskiego prowincji polskiej z lat 1338-1411 przedłożony do druku o. Jacek Woroniecki O.P., poprzedził wstępem i wydał ks. dr Jan Fijalek, indeksy opracował Adam Vetulani, „Collectanea ex archivio collegii historici tomus XII” – pars II Archiwum komisji historycznej tom XII – część II, Kraków 1938, s. 219-430.*

²⁸ Maciej Miechowita, *Chronica Polonorum, Cracoviae 1519*, s. 195, 233.

Propago D.[ivi] Hyacinthi Trvmaturgi Poloni seu De rebus praeclare gestis in Prouincia Poloniae Ordinis Praedicatorum. Commentarius. F. Abraham Bzovii Sacrae Theologiae Magistri, Ord. Praedic., Venetiis 1606, s. 9, 48-49.

Sororum Claustralium Rethiborien. S. Spiritus. Praemislaus Ratiboriens. et Opauien. Dux fundavit ann. 1236. proque dote, villas Ducales, molendina, ex plures libertates dedit de B. Euphemia Domicilla Princeps soror, eiusdem ordinis, oppidum Jauorono cum septem villis, pro codem monasterio, ratione dotis debito sibi emit. Ecclesia hec insignis e sepultura Ducum Ratiborien. Et huius Beatae Virginis Euphemiae, de qua inferius.

Nisi flamma aedax, una cum Conventu Ratiborien. S. Spiritus, acta eiusdem incinerasset, relicta nobis esset plena relatio, de Beata sorore Euphemia, domicilla Claustrali ordinis nostri, ex qua materiam haberent, viri laudanti Deum, qui in sexu quoq; fragili, mirabilis est: virgines Deo deuotae, imitandi viuum exemplar omnigenae perfectionis. Quae tamen manavit pia traditione ad posteros, inq; monumentis antiquis Provinciae adumbrata est, eam accipe & suscipe. Nata Ephemia Domicilla Lesco Duce Ratiboriae, ab ipsa ferme infantia, virginitatem suam, Christo virginum sponso consecravit. Teneros pueritiae annos, innumeris virtutum coronis ornavit, nempe orandi & contemplandi, in noctes usque protenso studio, carnis per inedia, insomnia, duritiem lectuli, disciplinas usque ad profusuionem sanguinis, cilicij, imo & cathenae ferreae gestationem, perpetua maceratione, mentis humilitate demissa, pectoris munditia, cogitationum sanctimonia, cordis erga salvatorem suum amore flagrantissimo. Usu sanctissimi sacramenti frequentissimo mirabilique vitae totius innocentia. Annum excedens duodecimum in matrimonium expedita fuit, a duce Brunsuiciensi & Marchione Brandeburgensi, quod illa constanti animo repudiavit, jam nobiliori, speciosori, ditiorique sponso Christo olim devota. Divinis revelationibus & apparitionibus non semel dignabatur. Ante Religionis ingressum, in oratione una noctium perseverans, et postmodum e fenestra cubiculi diu, versus ecclesiam sancti Spiritus sororum claustralium Ratiboriae prospiciens ab arce, trinos radios luminis insoliti vidit e coelis descendere, supra illam ecclesiam, inque medio radorum columbam niuei candoris, in cuius specie, divinus ille spiritus saepe descendere solet, introrsus monasterij tecta delabentem. Dum Religionis habitum inter missarum solemniam susciperat, a tempore quo sacra hostia elevata fuerat a sacerdote, adusque sacram communionem, qua illa quoque reficiebantur, Angelorum concentus in aere, ab omnibus circumstantibus auditus est, laetitiae index, quam coelites de hac Diva coelibe conceperant. Adjecta illi Religionis veste, adiecit quoque illa virtutum exercito, indefessos conatus. Dotis nomine oppidum Iauorouum, cu[m] septem pagis sibi a parentibus relictum, religiosissimo illi monasterio donavit, quod indigne ferendo postmodum Janussij patru[i] sui filius Nicolaus dux Ratiboriae, bona haec opulenta per scelus invaserat, occupaverat, & propria sibi fecerat, nequicquam in eu[m], & in filios ipsius Venceslaum & Janussium, sceleris paterni complices, Apostolica excommunicatione prolata. In summa pauperie & patientia cum aliis sororibus vivens Euphemia, miraculis multis praefulgens, & officio Priorissae defungens, ad cupitos Jesu Christi complexus migravit, 16. Kalend. Febr. Anno Dom. 1359. In naufragijs, morbis, & necessitatibus quam maximis devote invocata, plurimis miraculose succurrens, magna apud Ratiborienses in veneratione habetur. Ingruentes quosuis casus civitati, vel monasterio sororum, sic etiam mortes earundem Monialium ab interius aliquot diebus percusso lapide suae sepulturae, portendit et praemonet.

(Martyrolog. Ratiborien. Tradit soror. Ms in f expedit. Provincial. Miechou.)

BIBLIOGRAFIA

Źródła

- Codex Diplomaticus Silesiae*, wyd. W. Wattenbach, t. II, *Urcunden der Dominikaner und Dominikanerinnen in der Stadt Ratibor*, Breslau 1892, s. 114-119 (X. 1306. Apr. 9); s. 114-119 (XI. 1306. Apr. 9); s. 156 (L. 1358. Dec. 8).
- Maciej Miechowita, *Chronica Polonorum*, Cracoviae 1519, s. 195, 233.
- Matthiae Miechovii Chronica Polonorum*, lib. V., cap. XII, Cracoviae 1525.
- Propago D. Hyacinthi Travmaturgi Poloni seu De rebus praeclare gestis in Prouincia Poloniae Ordinis Praedicatorum. Commentarius. F. Abraham Bzovii Sacrae Theologiae Magistri, Ord. Praedic.*, Venetiis 1606, s. 9, 48-49.
- Zbiór formuł zakonu dominikańskiego prowincji polskiej z lat 1338-1411 przedłożył do druku o. Jacek Woroniecki O.P., poprzedził wstępem i wydał ks. dr Jan Fijałek, indeksy opracował Adam Vetulani*, w: *Collectanae ex archivio collegii historici tomus XII – pars II Archiwum komisji historycznej tom XII – część II*, Kraków 1938, s. 219-430.

Opracowania

- Bażan P., *Eufemia von Ratibor. Blume aus dem Garten des hl. Dominikus in Rufe der Heiligkeit gestorben am 17. Januar 1359. Ein Lebens- und Zeitbild*, Vechta 1936.
- Cimała B., Senft S., *Baborów 1296-1996. Dzieje miasta i gminy*, Opole 1996.
- Dziwulski W., *Przeszłość Baborowa (do r. 1945)*, „Kwartalnik Opolski”, 3/1958, s. 67-79.
- Encyklopedia katolicka*, t. 2, red. L. Bieńkowski, W. Granat, F. Gryglewicz i in., Lublin 1995, kol. 1261-1262.
- Gottschalk J., *Euphemia von Ratibor (†1359). Untersuchung der Quellen zu ihrer Lebensgeschichte*, „Archiv für schlesische Kirchengeschichte“, 1/1936, s. 29-37.
- Halmer D., *Kilka uwag o lokalizacji i powstaniu miasta Baborów*, w: *Europa, Śląsk, świat najmniejszy*, red. H. Honysz, J. Mokrosz, Katowice-Rybnik 2007, s. 124.
- Kublin G., *Świątobliwa Eufemia Raciborska († 17 I 1359)*, Opole 2012, wyd. 2, Opole 2013.
- Lompa J., *Krótki rys jeografii Śląska dla nauki początkowej*, Głogówek 1847.
- Nowak J., *Świątobliwa Księżniczka i inne opowiadania. Osiem zamyśleń nad raciborskimi legendami*, Racibórz 2004.
- Prus K., *Świątobliwa księżniczka Ofka i klasztor P.P. Dominikanek w Raciborzu*, Bytom 1910.
- Prus K., *Świątobliwa Ofka Piastówna i klasztor SS. Dominikanek w Raciborzu*, Opole 1948.
- Ratiborer Chronik*, wyd. A. Weltzel, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens“, 4/1862, s. 117-125.
- Rok B., *Abraham Stanisław Bzowski – dominikanin wrocławski*, w: *Ludzie Kościoła katolickiego na Ziemi Śląskiej*, red. K. Matwijowski, Wrocław 1994, s. 58-65.
- Stefaniak P., *Błogosławiona Eufemia Piastówna OP (1299-1359) w świetle trzech najstarszych żywotów oraz źródeł, a także literatury*, „Nasza Przeszłość”, 111/2009, s. 164-166.
- Stefaniak P., *Dzieje dominikanek raciborskich. Studia na jubileusz 700-lecia fundacji klasztoru Świętego Ducha w Raciborzu i 800-lecia założenia mniszek Zakonu Kaznodziej-skiego*, Racibórz 2006.
- Stefaniak P., *Z dziejów relikwii świątobliwej Ofki Piastówny, dominikanki raciborskiej*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 44/2011, z. 1, s. 45-58.
- Suchoń B., *Ofka – Eufemia*, w: *Hagiografia Polska*, red. R. Gustaw, t. 2, Poznań 1972, s. 168.
- Tschauder A., *Kurze Geschichte der Stadt Bauervitz, Leobschütz* 1881.
- Wawoczny W., *Katakizmy w dziejach Raciborszczyzny*, Racibórz 1998.